

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 września 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie, prowadzonej za sygnaturą akt IX C 15/14 z powództwa (...) Spółki (...) – spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – Oddział w W. przeciwko T. W. o zapłatę kwoty 8.934,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2012 r. z tytułu ustalenia przez powoda pobierania gazu przez pozwaną, pomimo wypowiedzenia umowy o dostawę gazu, w punkcie 1. zasądził od T. W. na rzecz (...) Spółki (...) – spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – Oddział w W. kwotę 8.934,55 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2012 r., w punkcie 2. zasądził od T. W. na rzecz (...) Spółki (...) – spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – Oddział w W. kwotę 1.664 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła pozwana, będąc reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając je w całości. A. zarzuciła skarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne w zw. z

art. 120 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że roszczenie powoda powstało dopiero po kontroli, w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów nakazuje przyjąć wymagalność roszczenia od chwili rozpoczęcia faktycznego pobierania gazu bez umowy, tj. od dnia 20 sierpnia 2009 r.;

2. art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne w zw. z

art. 118 in fine k.c. poprzez błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że dochodzone roszczenie ulega przedawnieniu w terminie dziesięcioletnim, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów przemawia za przyjęciem terminu trzyletniego.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów, skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed Sądem I i II instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wносиła o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Uznając ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za prawidłowe, Sąd Okręgowy w pełni je podzielił, przyjmując za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania.

Analiza stawianych w apelacji zarzutów naruszenia art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne w zw. z art. 120 § 1 k.c. oraz naruszenia art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne w zw. z art. 118 in fine k.c. wskazuje, że w niniejszym postępowaniu strony pozostawały w sporze wyłącznie co do jednej kwestii, a mianowicie możliwości skutecznego dochodzenia przez stronę powodową należności wynikających z noty księgowej z dnia 19 stycznia 2012 r. na kwotę 8.934,55 zł wobec podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia. W pozostałym zakresie pozwana nie kwestionowała twierdzeń strony powodowej.

Oceniając zasadność podniesionych zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy zważył, że w pierwszej kolejności należy ustalić charakter dochodzonego pozwanym roszczenia, które ma swoje oparcie w treści art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz. U. 2012, poz. 1059 ze zm). Wstępnie należy zauważyć, że zasady i warunki zaopatrzenia i użytkowania paliw regulują przepisy powołanej wyżej ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo

energetyczne, które stanowią *lex specialis* w stosunku do zasad przewidzianych w Kodeksie cywilnym. Na gruncie niniejszej sprawy powódka dochodzi zryczałtowanego odszkodowania wyliczonego zgodnie z art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego w oparciu o obowiązujące taryfy, a nie ceny za sprzedany gaz. Co do charakteru tych opłat trafnie wypowiedział się SN m.in. w postanowieniu z 15 listopada 2002 r. (IV KKN 570/99, OSNKW 2003/1-2 poz. 10), a także WSA w Warszawie, który w wyroku z 13 maja 2004 r. ((...) SA (...), LEX nr 148885) stwierdził, że art. 57 ust. 1 w/w ustawy „wprowadza szczególny rodzaj odszkodowania obciążającego odbiorcę względem dostawcy oraz szczególny sposób obliczenia tego odszkodowania” (LEX nr 148885). Warto także w tym miejscu przytoczyć pogląd NSA w W. wyrażony w wyroku z 6 stycznia 2010 r., (I (...), LEX nr 593614), który w całości podziela Sąd Okręgowy orzekający w niniejszym składzie, zgodnie z którym „opłaty pobierane przez dostawców energii z tytułu czynów nielegalnych związanych z kradzieżą energii, polegających m.in. na dokonywaniu manipulacji w urządzeniach pomiarowych, samowolnym podpięciu się do sieci, dokonywaniu zmian w układzie pomiarowo – rozliczeniowym, w tym naruszeniu plomb – są opłatami o charakterze sankcyjnym i odszkodowawczym (...). Opłata za nielegalny pobór energii nie jest wynikiem dobrowolnego tolerowania przez dostawcę czynów niedozwolonych w zakresie kradzieży energii, manipulacji przy urządzeniach pomiarowych, czy też samowolnego podpięcia się do sieci, a i sam odbiorca nie dokonuje powyższych działań w celu ponoszenia później kosztu opłaty za nielegalny pobór. Opłata za nielegalny pobór energii nie legalizuje też wcześniejszych naruszeń prawa (pomimo zapłaty opłaty, sam czyn przestępny nadal podlegać będzie ściganiu), stanowi jedynie ryczałtową rekompensatę za pobraną energię, uszkodzenia sieci i urządzeń pomiarowych itp. Celem opłaty nie jest tylko prosty zwrot należności za dostarczoną energię, ale też ryczałtowa rekompensata za wszystkie poniesione szkody w związku z nielegalnym poborem. Opłata ta poprzez swoją wysokość pełni też rolę odstrasżającą, mającą na celu poprzez swą dolegliwość (...) odstraszyć od popełniania tego typu czynów”. Z powyższego wynika zatem, że opłaty za kradzież energii lub paliwa zawierają w sobie zarówno element odszkodowawczy jak i represyjny, ponieważ z jednej strony przedsiębiorstwo energetyczne w związku z kradzieżą ponosi szkodę, z drugiej zaś strony podmiot za zachowanie sprzeczne z prawem ponosi kary, których wysokość ustalona jest jako wielokrotność normalnych opłat za dostawę energii elektrycznej, przy czym nie można w tym miejscu nie zauważyć, że uregulowania w tym zakresie zostały wołą ustawodawcy zamieszczone w rozdziale 7 ustawy – Prawo energetyczne zatytułowanym "Kary pieniężne" (tak A. Skoczylas „Komentarz do art. 57 ustawy Prawo energetyczne”, LEX 2010, zob. także wyrok NSA z 25 sierpnia 2010 roku, I FSK 1259/09, Legalis, wyrok WSA w Warszawie z 25 września 2008 roku, III SA/Wa 706/08, Legalis.).

Reasumując tę część rozważań należy stwierdzić - roszczenie z tytułu opłaty za nielegalny pobór gazu nie jest roszczeniem z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, lecz ma charakter rekompensaty za poniesioną szkodę, czyli charakter odszkodowawczy, ale jednocześnie zawiera w sobie element represyjny. W niniejszej sprawie strona powodowa dochodziła owego szczególnego rodzaju, określonego w art. 57 ustawy, zryczałtowanego odszkodowania, obciążającego pozwaną względem powódki jako dostawcy w związku z pobieraniem gazu bez zawarcia umowy. Nie mamy zatem do czynienia w realiach niniejszej sprawy z odpowiedzialnością kontraktową.

Mając na względzie charakter roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie od pozwanej przez powódkę na podstawie art. 57 ust. 1 Prawa energetycznego, należy stwierdzić, że trafnie Sąd pierwszej instancji uznał, iż pozwana nieskutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczeń w oparciu o art. 120 k.c. w związku z art. 118 k.c. twierdząc, że bieg trzyletniego terminu przedawnienia winien być liczony od daty 20 sierpnia 2009 r., tj. od momentu rozpoczęcia nielegalnego poboru, nie zaś od chwili jego ujawnienia przez powódkę w wyniku kontroli z dnia 11 kwietnia 2011 r. Wskazać bowiem należy, że norma art. 118 k.c. znajduje zastosowanie wówczas, gdy przepis szczególny nie stanowi inaczej. Jedynie wtedy termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Z kolei, jak stanowi przepis art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Sąd Okręgowy zważył, że nielegalne pobieranie energii definiowane jest w art. 3 pkt 18 Prawa energetycznego jako pobieranie energii bez zawarcia umowy. Oznacza to, że nielegalny pobór energii nie jest oparty na tytule prawnym. Na gruncie prawa karnego czynność nielegalnego poboru energii (elektrycznej, gazowej, ciepłej, wodnej, atomowej - wyrok SN z dnia 26 lutego 2004r., sygn. akt IV KK 302/2003) jest przestępstwem przeciwko mieniu określonym w art. 278 § 5 Kodeksu karnego zagrożonym karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, natomiast w sferze prawa cywilnego dopuszczenie się przez odbiorcę nielegalnego poboru energii jest czynem niedozwolonym. W niniejszej sprawie powódka nie przekazała pozwanej prawa do pobierania gazu, a pozwana nie nabyła tego prawa. W myśl art. 5 ust. 1 i 2 prawa energetycznego przeniesienie prawa do rozporządzania energią może być dokonane jedynie zgodnie z warunkami określonymi w umowie i nie ma prawnych możliwości dostawy energii bez zawarcia umowy lub wbrew jej postanowieniom (tak wyrok NSA w W. z 23 marca 2010 r., I (...) 331/09, Lex nr 577252). Skoro zatem nielegalny pobór energii nie stanowi kontraktu pomiędzy stronami (umowy sprzedaży), lecz delikt cywilny (czyn niedozwolony), przeto w niniejszej sprawie zastosowanie ma art. 442 [1] §1 i §2 k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Reasumując - z regulacji zawartej w art.57 ust. 1 Prawa energetycznego wynika, że osoba pobierająca nielegalnie gaz ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za delikt prawa energetycznego, którym zgodnie z art.3 punkt 18 Prawa energetycznego jest m.in. pobieranie gazu z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo – rozliczeniowego. Wobec powyższego zarzuty apelacyjne nie mogły odnieść zamierzonego skutku, albowiem w sprawie zastosowanie ma przepis art. 442 [1] §1 i §2 k.c. co oznacza, że bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczenie powódki rozpoczął się dopiero w dniu przeprowadzenia kontroli, która ujawniła nielegalny pobór gazu, tj. 11 kwietnia 2011 r., skoro zaś pozew został wniesiony w dniu 24 stycznia 2014 r., to tym samym przedmiotowe roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, orzekając jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Stosownie do treści art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził w punkcie drugim wyroku od pozwanej na rzecz powoda kwotę 600,00 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, których wysokość określił na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490).